

# Zrównoważony rozwój nad Wieprzem



**Projekt realizowany jest dzięki finansowaniu Unii Europejskiej**

Za treść zamieszczoną w publikacji odpowiada Towarzystwo dla Natury i Człowieka w Lublinie.  
Wyrażone poglądy nie odzwierciedlają oficjalnego stanowiska Unii Europejskiej.

# Ekorozwój nad Wieprzem

owarzystwo dla Natury i Człowieka realizuje aktualnie projekt „Wieprz – żywa rzeka” mający na celu wsparcie uczestnictwa społecznego w ochronie środowiska i edukacji ekologicznej w dolinie Wieprza. We współpracy z Lubelskim Urzędem Wojewódzkim stowarzyszenie zorganizowało konferencję zatytułowaną „Inicjatywy ekorozwojowe w dolinie Wieprza”. Odbyła się ona w dniach 12-13 grudnia 2005 r. w siedzibie LUW.

Dzień pierwszy miał charakter sesji warsztatowej, podczas której omawiano możliwości rozwoju turystyki przyrodniczej i kulturowej w dolinie Wieprza oraz potencjalne zagrożenia, jakie mogą zaistnieć i sposoby zapobiegania im.

Na wstępie Beata Sielewicz, Wojewódzki Konserwator Przyrody w Lublinie, zaznaczyła, że wbrew częstym obiegowym opiniom, zachowanie właściwego stanu przyrody jest motorem, a nie hamulcem zrównoważonego rozwoju. Prof. dr hab. Marian Harasimiuk z Instytutu Nauk o Ziemi Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, były rektor uczelni, zarysował warunki naturalne Wieprza od źródeł do ujścia, podkreślając, że właśnie w ten sposób należy traktować rzekę. Zdaniem prof. Harasimiuka wypracowanie spójnego programu dla całego Wieprza jest mało sensowne z uwagi na jego różnorodność – być może lepszym rozwiązaniem byłoby kilka programów zaprojektowanych dla poszczególnych, trafnie wyznaczonych odcinków rzeki. Stanisław i Anna Jachymkowie, gospodarze znanej Zagrody Guciów, oświadczyli, że osobom takim jak oni, na stałe związanymi z Wieprzem, bardzo zależy na zachowaniu walorów przyrodniczych regionu. Potrzebę strefowania wszelkiej działalności na terenach chronionych przypomniał przedstawiciel Roztoczańskiego Parku Narodowego. Rafał Jasiński z TdNiCz zwrócił uwagę na pewną uciążliwość związaną z rozwojem turystyki, która często pozostaje niezauważona – chodzi mianowicie o coraz większe trudności z dotarciem „na prowincję” komunikacją publiczną (PKS, PKP), co siłą rzeczy zwiększa presję samochodową, również na tereny cenne przyrodniczo. Ciekawy głos w dyskusji zabrał reprezentant Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Lublinie. Po pierwsze stwierdził, że czasem nie trzeba działać, a wystarczy nie przeszkadzać osobom zamieszkałym na danym terenie czy lokalnym organizacjom, które działają zwykle efektywniej niż urzędnicy. Po drugie, budowę wszelkich nowych zbiorników wodnych trzeba poważnie przemyśleć – doświadczenie wskazuje, że wiele z nich generuje duże problemy nieprzewidziane przez projektantów. O ekonomicznej (nie)opła-



Prowadzący drugi dzień konferencji: Beata Sielewicz, Wojewódzki Konserwator Przyrody, Krzysztof Gorczyca, prezes Towarzystwa dla Natury i Człowieka, Andrzej Trembaczowski, Klub Wędkujących Internautów

calności zbiorników wspomniała Beata Sielewicz. Wytknęła również liczne błędy popełniane w procesie zagospodarowywania przestrzennego oraz podkreśliła atuty prowincjonalizmu, który zwykle postrzegany jest jako wada, a nie zaleta regionu. Zachęcała także do włączania się w przygotowywanie i realizację różnego typu dokumentów strategicznych uchwalanych na różnych poziomach samorządu.

Uczestnicy spotkania starali się uwypuklić atuty terenów nadwieprzańskich, zarówno przyrodnicze, jak i kulturowe (np. lokalne produkty czy tradycje kulinarne). Zwrócono uwagę na niedostateczny rozwój bazy turystycznej, który winien opierać się na istniejącej już zabudowie gospodarstwi, nie zaś na nowych budowlach w dolinie rzeki. Spierano się o możliwości kreowania turystyki wodnej i ornitologicznej – jak je rozwijać, żeby nie ucierpiała przy tym delikatna tkanka przyrodnicza? W trakcie konferencji dyskutanci prezentowali cały wachlarz poglądów – od stanowiska, że rozwój turystyki nad Wieprzem jest zupełnie niepożądany ze względu na wymogi ochrony przyrody (opinia Janusza Wójciaka z Lubelskiego Towarzystwa Ornitologicznego) po propozycje krańcowo odmienne, postulujące np. budowę lotniska koło Zamościa (Stanisław Jachymek) czy zbiornika retencyjnego Oleśniki.

Do najpoważniejszych zagrożeń zaliczono masowe wkraczanie zabudowy letniskowej w dolinę oraz możliwość przekroczenia w

pewnych porach roku chłonności niektórych terenów.

Drugi dzień konferencji rozpoczął się od prezentacji Ośrodka Archeologicznego Cholina-Horodyszcze. Następnie Sebastian Trusz z TdNiCz przedstawił ideę tworzenia „Atlasu Inicjatyw Ekorozwojowych w dolinie Wieprza”, a po nim swoje działania zaprezentowali przedstawiciele pozarządowych organizacji ekologicznych „Zielona Swoboda” z Michowa i „Viridis” z Krasnegostawu. O bardzo ciekawej inicjatywie opowiedział zebrany Janusz Świdorski – otóż od kilku lat w Kocku działa Ośrodek Budownictwa Ekologicznego promujący metody budowania tanich domów o bardzo dobrych parametrach technicznych z wykorzystaniem gliny i prasowanej słomy jako podstawowego materiału.

Dr Jarosław Krogulec z Zakładu Ochrony Przyrody UMCS w swoim referacie „Rolnictwo a ochrona przyrody – zagrożenia i szanse” zwrócił uwagę na atuty, jakim może pochwalić się polskie ekstensywne rolnictwo na tle przemysłowej produkcji rolnej charakterystycznej dla Europy Zachodniej. Szczególnie ciekawe było uświadomienie zebrany, jak dużo wysiłku i pieniędzy przeznaczają się na Zachodzie na przywrócenie elementów środowiska do naturalnego stanu, w jakim w Polsce się one jeszcze zachowały.

Szczegóły programów rolno-środowisko-

wych jako narzędzi, które mogą być wykorzystywane do stymulowania ekstensywnego rolnictwa w dolinie Wieprza przedstawiła Bożena Reniuszek z Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Końskowoli. Region będący przedmiotem zainteresowania uczestników konferencji znajduje się w 3 strefach priorytetowych: Strefie Polesia Zachodniego, Wołyńskiego i Dolnego Wieprza, Strefie Roztocze oraz Strefie Nadwiślańskiej, co oznacza, że w znacznej części dorzecza Wieprza rolnicy mogą się ubiegać o dofinansowanie swojej pracy, co z jednej strony przyniesie im dochody, a z drugiej podtrzyma dobre warunki ekologiczne. Wątek rolnictwa ekologicznego kontynuowała dr inż. Barbara Szymoniuk z Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie, prezentując projekt strategii Doliny Ekologicznej Żywności.

Warto podkreślić różnorodność środowisk, których reprezentanci pojawili się na konferencji. Byli obecni przedstawiciele władz wojewódzkich (Wojewódzki Konserwator Przyrody), samorządowych (Urząd Marszałkowski, starostwa, gminy, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej), administratorzy rzek (Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie, WZMiUW), reprezentanci służb ochrony przyrody (Roztoczański Park Narodowy, parki krajobrazowe Lubelszczyzny), uczelni wyższych (AR, PL, UMCS), organizacji rolniczych, pozarządowych (w tym ekologicznych, archeologicznych, gospodarczych), a nawet biur turystycznych. Przybyły również osoby prywatne zamieszkujące dolinę Wieprza, żywo zainteresowane przyszłością regionu.

Zwieńczeniem dwudniowych obrad była dyskusja i wypracowanie listy konkretnych działań, jakie winny zostać podjęte w celu rozwoju doliny Wieprza przy jednoczesnym zachowaniu równowagi ekologicznej.

ANDRZEJ GINALSKI

## MATERIAŁY KONFERENCYJNE

Na użytek konferencji został opracowany i wydany specjalny zeszyt. Na kilkudziesięciu stronach zamieszczono artykuły przygotowane przez prelegentów. Dodatkowo materiał został uzupełniony informacją, skąd pozyskiwać środki na realizację przedsięwzięć ekorozwojowych, adresami instytucji oraz mapami obszarów nadwieprzańskich. Zainteresowanych otrzymaniem zeszytu zapraszamy do siedziby wydawcy:

### Towarzystwo dla Natury i Człowieka,

ul. Głęboka 8A, 20-612 Lublin,  
tel. 081 743-71-04,

e-mail: oikos@eko.lublin.pl

lub na stronę internetową [www.wieprz.org.pl](http://www.wieprz.org.pl)

## WNIOSKI WYPRACOWANE PRZEZ UCZESTNIKÓW KONFERENCJI „INICJATYWY EKOROZWOJOWE W DOLINIE WIEPRZA”

### Część I.

#### „Potencjał turystyczny doliny Wieprza”

1. Zagospodarowanie turystyczne terenów nadwieprzańskich powinno być uzależnione i dostosowane do lokalnych uwarunkowań przyrodniczych i kulturowych. Należy wystrzegać się turystyki masowej, natomiast preferować formy specjalistyczne i kameralne z wykorzystaniem potencjału regionalistów i pasjonatów związanych z doliną Wieprza.

2. Stowarzyszenia samorządów lokalnych po szerokich konsultacjach społecznych powinny opracować jeden lub kilku programów zagospodarowania turystycznego, tak aby rozwój turystyki był uporządkowany.

3. Istnieje potrzeba przeprowadzenia szczegółowej inwentaryzacji przyrodniczej i kulturowej terenów nadwieprzańskich ze szczególnym uwzględnieniem osobliwości lokalnych. Uzyskane dane mają być szeroko publikowane, m.in. w Internecie.

4. Wszelkie formy turystyki powinny przynosić dochód lokalnym społecznościom – należy tworzyć warunki do rozwoju inicjatyw lokalnych, a infrastrukturę turystyczną rozwijać w oparciu o istniejącą zabudowę wiejską.

5. Należy wspierać i promować inicjatywy mające na celu ochronę dziedzictwa kulturowego wsi. Traktować i chronić prowincjonalizm jako atut, wspierać lokalne produkty i receptury kulinarne oraz inne przejawy kultury (np. tradycyjną muzykę).

6. Warto wykorzystywać potencjał wynikający z uwarunkowań historycznych – postaci lub wydarzenia związane z regionem.

7. Istnieje potrzeba ochrony krajobrazu kulturowego wsi. Powinno się zwiększyć nadzór architektoniczny nad obiektami wznoszonymi na terenach nadwieprzańskich. Należy opracować wzorniki budownictwa regionalnego i chronić przed zniknięciem jego najbardziej charakterystyczne elementy. Opuszczone zabudowania adoptować do potrzeb kulturalnych, muzealnych, turystycznych czy edukacyjnych.

8. Wytyczyć szlak kajakowy po środkowym i dolnym Wieprzu oraz trasę rowerową w dolinie rzeki przy zachowaniu wszelkich wymogów ochrony przyrody.

9. Przy planowaniu innych form zagospodarowania turystycznego trzeba uwzględnić wędkarstwo jako zorganizowaną i popularną, a nieinwazyjną formę turystyki.

### Część II.

#### „Zagrożenia związane z rozwojem turystyki”

1. Zdefiniować, jaką turystykę należy wspierać na danych odcinkach Wieprza i jakich turystów chcemy przyciągnąć.

2. Pilnować, aby nie przekroczyć chłonności terenów – zwiększona presja oznacza nie tylko degradację przyrody, ale i spadek atrakcyjności terenu.

3. Właściwie gospodarować przestrzenią – nie dopuszczać do zabudowy (m.in. domkami rekreacyjnymi) terenów otwartych, a zwłaszcza obszarów zalewowych (poprawne miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego).

4. Dokładnie zweryfikować plany tworzenia zbiorników wodnych. Dawać pierwszeństwo niewielkim obiektom (mała retencja), unikać wielkich, megalomańskich pomysłów.

5. Działać na rzecz poprawy dostępności komunikacji publicznej do doliny Wieprza jako alternatywy dla uciążliwego transportu indywidualnego.

6. Nie urządzać spływów kajakowych w sezonie lęgowym ptaków na odcinkach rzeki pozbawionych roślinności brzeżnej i rosnącej w korycie rzecznym.

7. Przeciwdziałać nieprzemysłanym i pochopnym decyzjom, których skutkiem jest bezpowrotne znikanie z krajobrazu starych drzew lub małych obiektów dziedzictwa kulturowego, które stanowią o tożsamości miejsca.

8. Podejmować działania mające na celu poprawę jakości wód Wieprza, w szczególności poprzez prawidłową gospodarkę ściekowo-kanalizacyjną, właściwe nawożenie pól, utrzymanie i odtwarzanie wzdłuż koryta przechwytyjących zanieczyszczenia stref buforowych.

9. Egzekwować zarówno od mieszkańców, jak i właścicieli obiektów turystycznych i domków letniskowych, przestrzeganie przepisów dotyczącej gospodarki ściekami i odpadami.

10. Objąć większą część doliny Wieprza strefami priorytetowymi Programu rolno-środowiskowego.

Wnioski zostały zebrane przez komisję wnioskową w składzie: Andrzej Frączek (Starostwo Powiatowe w Krasnymstawie), Andrzej Ginalski (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Towarzystwo dla Natury i Człowieka w Lublinie), Rafał Jasiński (Zarząd Chełmskich Parków Krajobrazowych, Towarzystwo dla Natury i Człowieka w Lublinie).

# Prawo narzędziem ochrony środowiska

*Presja na środowisko wynikająca z różnych potrzeb człowieka była, jest i będzie. Na zmianę tego faktu raczej nie można liczyć. Ważne jednak jest, aby dążyć do zachowania jak największej liczby miejsc, które będą stanowiły „świątynie przyrody”. Ten cel można osiągnąć różnymi sposobami. A jednym z najważniejszych narzędzi, jakie mogą posłużyć nam w działaniu są przepisy prawa obowiązującego w Polsce.*

## Ustawa, kodeks, rozporządzenie...

Przepisy, które mogą być przydatne dla organizacji społecznych zwanych ekologicznymi lub zwykłych obywateli działających na rzecz środowiska, można znaleźć w dziesiątkach aktów prawnych. Ich znaczenie czy zakres obowiązywania są bardzo różne. Jeszcze innym zagadnieniem jest świadomość, że dany akt prawny obowiązuje. Często spotyka się brak wiedzy o prawie nie tylko wśród ogółu społeczeństwa, ale nawet wśród instytucji stojących na straży tego prawa. Poniżej staram się pokrótce przedstawić wybrane (ważniejsze) akty prawne, które mogą być przydatne w walce o środowisko.

W najważniejszym akcie prawnym, jakim jest **Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997, Nr 78 poz. 483)**, znajdziemy kilka interesujących nas przepisów. Szczególny istotny jest art. 74, w którym sformułowano m.in. prawo człowieka do informacji o środowisku oraz obowiązek ochrony środowiska nałożony na władze publiczne. W stosunku do każdego Konstytucja powtarza ten obowiązek w art. 86. Gwarantuje ona również prawo do życia i zdrowia, co jest w ścisłym związku ze stanem środowiska. Warto pamiętać o Konstytucji, choć raczej nie powołujemy się na jej przepisy. Zwykle zastosowanie mają bardziej szczegółowe przepisy ustaw. Jednak, gdy te są w sprzeczności z Konstytucją to nie powinny być brane pod uwagę przy wydawaniu rozstrzygnięć. Identyczna sytuacja występuje z prawem międzynarodowymi (konwencje, umowy) oraz europejskim (prawo Unii Europejskiej), które również są „ponad” ustawami. Muszę jednak zastrzec, że wyłączenie ustawy aktem wyższym zwykle wymaga wiedzy i umiejętności interpretacji i stosowania prawa. Nawet sędziowie mają opory przed podejmowaniem takich działań.

Podstawowymi instrumentami prawnymi,



*Błędny w planowaniu przestrzennym leżą u podnóża presji na regulację rzek*

mi, z których należy korzystać, są ustawy. Niewątpliwie najważniejszą z tak zwanych „ustaw środowiskowych” jest **Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (POŚ) (Dz. U. Nr 62 poz. 627 z późn. zm.)**. To „ustawa matka”, do której odwołuje się większość innych ustaw regulujących tę materię. POŚ zawiera tak ważne przepisy o dostępie do informacji o środowisku oraz prowadzeniu konsultacji społecznych w sprawach z zakresu ochrony środowiska. Sporo miejsca poświęca inwestycjom, w szczególności ich lokalizowaniu oraz ich wpływowi na środowisko (postępowanie w sprawie ocen oddziaływania na środowisko). Reguluje kwestie odpowiedzialności i sankcji w razie złamania POŚ. Pomimo tego że jest to ustawa dość trudna (jak cała gałąź prawa ochrony środowiska) i dość często się zmienia, to dla skutecznego działania należy znać jej niektóre elementy.

Ściśle powiązanych z POŚ jest wiele innych aktów prawnych. **Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. Nr 82 poz. 880 z późn. zm.)** reguluje kwestie związane z powoływaniem obszarów i obiektów przyrodniczych znajdujących się pod ochroną prawną i zarządzaniem nimi, a także gospo-

darowaniem zasobami przyrody. Ochrona zasobów wodnych i zarządzanie nimi, w tym poprawa stanu ekologicznego wód, a także przeciwdziałanie występowaniu powodzi i suszy, to materia **Ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz. U. Nr 115 poz. 1229 z późn. zm.)**. Kolejną ustawą środowiskową jest **Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U. z 2000 Nr 56 poz. 679 z późn. zm.)**. Głównym celem jej ustanowienia jest ochrona oraz powiększanie zasobów leśnych. Określa także zasady prowadzenia gospodarki leśnej. Podstawowe zagadnienia związane z odpadami regulują dwie ustawy – **Ustawa z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. Nr 132, poz. 622 z późn. zm.)**, która reguluje sprawy związane utrzymaniem ładu i porządku przez właścicieli nieruchomości oraz zakres kompetencji samorządu gminnego w tej materii; i **Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. - o odpadach (Dz. U. Nr 62, poz. 628 z późn. zm.)**, odnosząca się do zasad gospodarki odpadami, dotycząca głównie przedsiębiorców. Kwestie związane z prowadzeniem monitoringu środowiska, a także uwarunkowania związane z przestrzeganiem prawa ochrony środowiska są regulowane

głównie przez **Ustawę z dnia 20 lipca 1991 r. o Inspekcji Ochrony Środowiska (Dz. U. z 2002 r. Nr 112, poz. 982 z późn. zm.)**. W polu zainteresowań wielu organizacji ekologicznych jest ochrona praw zwierząt. Kwestie prawne związane z tymi sprawami są regulowane przez **Ustawę z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 1997 r. Nr 111, poz. 724 z późn. zm.)**.

W krajowym porządku prawnym obok ustaw środowiskowych można odnaleźć wiele istotnych przepisów z punktu widzenia ochrony środowiska. Są to ustawy, które niejako przy okazji podejmują zagadnienia z tego zakresu. Najważniejszą dla ochrony zasobów przyrody (np. stanowisk rzadkich gatunków roślin i zwierząt) i krajobrazu jest **Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 z późn. zm.)**. Zagadnienia dotyczące zachowania krajobrazu kulturowego oraz zieleni na obszarach objętych ochroną przez służby ochrony zabytków reguluje **Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162, poz. 1568 z późn. zm.)**. Ze względu na często spotykane przykłady stawiania obiektów budowlanych bez stosownych zezwoleń oraz z naruszeniem innych przepisów (np. uniemożliwianie przechodzenia wzdłuż rzek) pojawia się konieczność sięgania do przepisów **Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2000 r. Nr 106 poz. 1126 z późn. zm.)**. W nim są uregulowane związane ze sprawowaniem nadzoru nad przestrzeganiem tego prawa. Warto również pamiętać o **Ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. z 1997 r. Nr 88 poz. 553 z późn. zm.)**, a konkretniej o Rozdział XXII – przestępstwa przeciwko środowisku. Przydatna może się okazać znajomość przepisów regulujących zasady postępowania. Najczęściej będziemy mieli styczność z przepisami **Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. 2000 nr 98 poz. 1071 z późn. zm.)**, który reguluje kwestie związane z wydawaniem decyzji administracyjnych i postępowaniem organów administracji. Czasem pomocne w obronie miejsca cennego pod względem przyrodniczym będą takie ustawy jak **Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. 2000 r. Nr 100 poz. 1086 z późn. zm.)**, **Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. z 2005 r. Nr 228, poz. 1947)**, **Ustawa z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (Dz. U. Nr 16 poz. 78 z późn. zm.)**. Z doświadczenia wiem, że należy z pewną ostrożnością odwoływać się do takich ustaw, aby przypadkiem nie podsunąć „przeciwnikowi” pomysłu na oręż w walce z obrońcami przyrody. Należy zawsze pamiętać, że np. w sytuacji sporu z inwestorem ten zwykle korzysta z pomocy doświadczonych prawników, którym przez

przykład można podsunąć broń. Oni z takiego prezentu na pewno skorzystają...

Niżej w hierarchii aktów prawnych są rozporządzenia. Służą one regulacji zagadnień szczegółowych, zasygnalizowanych w ustawach. Przykładem takiego aktu prawnego jest chociażby **Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 lipca 2004 r. w sprawie gatunków dziko występujących grzybów objętych ochroną (Dz. U. Nr 168 poz. 1765)**. Nie mogą być sprzeczne z aktami wyższego rzędu. Niestety, bardzo często zdarza się, iż pomimo obowiązku ustawowego wydania rozporządzenia wskazane organy administracji nie robią tego, a te, które zostały opublikowane często są zmieniane.

Taki sam charakter jak rozporządzenia mają również akty prawa miejscowego. One również są wydawane na podstawie ustaw, tylko że obowiązują na terenie województwa lub jego części (gminy, powiatu). Na szczególną uwagę zasługują rozporządzenia wojewody lub uchwały rad gmin w sprawie ustanowienia form ochrony przyrody, w których zawarte są informacje dotyczące zakazów obowiązujących w stosunku do objętych ochroną obszarów i obiektów.

Pojawia się pytanie, jak znaleźć wskazane wyżej akty prawne? Niedługo popularne były zbiory aktów prawnych wydawane w formie książki. Obecnie panujące szaleństwo legislacyjne (najpierw bardzo szybka produkcja ogromnej liczby aktów prawnych przez Sejm w związku z akcesją do UE, a teraz wprowadzenie do tych naprędce pisanych aktów prawnych licznych poprawek) powoduje, że jest to rozwiązanie bardzo niepraktyczne. Podobnie rzecz się ma z kolekcjonowaniem Dzienników Ustaw. Dlatego też wydaje się, że idealnym rozwiązaniem jest regularne korzystanie z bazy aktów prawnych zawartych na serwerze Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej ([www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl)). Stałe, wykonywane na bieżąco ujednolicanie ustaw, różne sposoby możliwości wyszukania interesującego nas dokumentu to atuty tego serwera. Jedynym minusem jest format, w jakim są udostępniane pliki (pdf), co utrudnia z nich korzystanie. Godny polecenia jest także Polski Serwer Prawa ([www.prawo.lex.pl](http://www.prawo.lex.pl)). Nieco gorzej sytuacja wygląda z aktami prawa miejscowego. Te są udostępniane przez organ, który je uchwalił. Może być problem z ich odnalezieniem w Internecie. Przykładowo, Lubelski Urząd Wojewódzki na swojej stronie internetowej zamieszcza jedynie tytuły aktów prawnych, które są opublikowane w Wojewódzkim Dzienniku Urzędowym. Dlatego jedynie pozostaje zakup lub ksero papierowej wersji Dziennika Urzędowego Województwa Lubelskiego albo uzyskanie interesującego nas aktu w wersji elektronicznej dzięki uprzejmości pracownika urzędu.

## Organy, służby, zarządcy

Stosując przepisy prawne w obronie środowiska, trzeba dość sprawnie poruszać się w krainie urzędów administracji rządowej i samorządowej. Dla skutecznego działania przy maksymalnej oszczędności czasu i pieniędzy niezbędna jest wiedza, czym dany urząd się zajmuje. Zwykle jest to określone w ww. ustawach, które stanowią podstawy do działania określonych urzędów. Instytucje ochrony środowiska dzielą się na organy stanowiące prawo, organy administracji (mówiąc najprościej one mogą wydawać decyzje administracyjne) oraz na zarządców lub sprawujących nadzór nad przestrzeganiem prawa. Często się zdarza, że powyższe funkcje skupiają się w jednym ręku, np. Wojewody, który wykonuje je samodzielnie lub przez podległe jednostki (Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody). Właśnie Wojewoda jest tym organem, który zachował stosunkowo dużą władzę w interesującej nas dziedzinie. Przykładowo np. wydaje rozporządzenie w sprawie większości form ochrony przyrody oraz sprawuje nad nimi nadzór, uzgadnia wiele aktów prawa miejscowego (związane z planowaniem przestrzennym), wydaje decyzję „środowiskową” na realizację największych inwestycji. Jednak z roku na rok posiada coraz mniejszą władzę – ta przechodzi na Marszałka Województwa lub samorząd gminny (Radę lub Wójta, Burmistrza, Prezydenta Miasta). Ten ostatni posiada wiele kompetencji ochrony środowiska (tworzenie i zarządzanie formami ochrony przyrody, uchwalanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, utrzymanie porządku i czystości). Należy również wspomnieć o Staroście (wydaje decyzje środowiskowe dla większości inwestycji). Dyrektor Parku Narodowego i Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej (zarządca większych rzek) to instytucje, które zarówno wydają decyzje, jak i zarządzają podległymi obszarami.

Jak już wyżej wspomniałem, istnieje pewna grupa instytucji, które zarządzają terenami znajdującymi się pod ochroną prawną. Obok wyżej wymienionych należy jeszcze wspomnieć o Zarządach Parków Krajobrazowych, które są powołane do sprawowania nadzoru nad parkami krajobrazowymi i obszarami sieci Natura 2000. Taką funkcję na terenach Lasów Państwowych wykonuje samodzielnie Nadleśniczy. Te instytucje są zobowiązane do ochrony środowiska i realizacji zadań wskazanych w planach ochrony obszarów chronionych. Warto wiedzieć, że zarządcą mniejszych jest Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych podległy Marszałkowi Województwa.

Kolejną grupą instytucji, o których nie należy zapominać, są organy stojące na straży praworządności. Na potrzeby tego artykułu można je podzielić na takie, które są powoła-



Działania interwencyjne często wymagają współpracy różnych służb

ne do ochrony praworządności (prokuratura, Policja) oraz na jednostki wyspecjalizowane takie jak Straż Leśna, Straż Łowiecka i Straż Rybacka. Wadą tych pierwszych jest mała świadomość w zakresie przepisów karnych prawa ochrony środowiska, natomiast te drugie są stosunkowo nieliczne i mają wąsko zarysowany zakres obowiązków. Jednostką policyjną w szerokim tego słowa znaczeniu jest Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, który może nawet zamknąć zakład ze względu na niebezpieczeństwo zatrucia środowiska.

#### Jak się dowiedzieć?

Dostęp do informacji o środowisku dla każdego jest zagwarantowany przez konstytucję. Tę materię uszczegółowia kilka ustaw. Najszerzej to robi POŚ, a konkretnie art. 19 i następne. W tym miejscu ustawodawca konkretnie wskazał, jakie dokumenty podlegają udostępnieniu (także od ręki czy zaraz po złożeniu wniosku). Warto także pamiętać o **Ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 z późn. zm.)**, która gwarantuje nam bardzo szerokie

prawa dot. dostępu do dokumentów znajdujących się w posiadaniu instytucji publicznych (w tym o środowisku). Zaletą tej ustawy jest chociażby dwukrotnie krótszy czas na odpowiedź na wniosek o udzielenie informacji oraz nałożenie na instytucje publiczne obowiązku założenia i prowadzenia w formie elektronicznej Biuletynu Informacji Publicznej, w którym powinien być zamieszczony wykaz prowadzonych i zakończonych spraw. Jednak bardzo często przepisy zawarte w tej ustawie są martwą literą (wystarczy przejrzeć BIP-y większości gmin w regionie...). Dlatego w dalszym ciągu najlepszym sposobem na dowiedzenie się czegoś interesującego jest utrzymywanie stałego kontaktu z urzędnikami, którzy w nieformalnej rozmowie udzielą nam informacji o interesujących nas zagadnieniach. Dobrze też utrzymywać stałą łączność z przedstawicielami innych organizacji społecznych, którym z różnych względów działacze nie wypada lub po prostu nie chcą. Czasem bardzo kształcące są wyjazdy w teren, podczas których można dowiedzieć się o interesujących nas rzeczach (np. ktoś rozpytywał się o interesujące nas miejsce, bo chce tam wybudować domek). Czasem ważne informacje pojawiają się w prasie. Może to być artykuł o planowanym na nieużytkach (czytaj potencjalnych terenach na użytki ekologiczne) wybudowaniu zalewu. Jednak odnośnie informacji prasowych (zwłaszcza, gdy informacja pojawiła się tylko w jednym tytule) polecam pewną powściągliwość – dobrze spróbować potwierdzić daną informację.

#### Aby interwencja nie była potrzebna...

Dla zachowania miejsc cennych pod względem przyrodniczym bardzo istotne są działania profilaktyczne. To pozwala na w miarę trwałe zabezpieczenie takich miejsc przed ich

## Wniosek o udostępnienie informacji

#### Wniosek powinien zawierać:

- miejsce, datę;
- imię i nazwisko oraz adres składającego wniosek, gdy wniosek składa osoba fizyczna; gdy działamy jako organizacja pozarządowa to należy podać nazwę i adres instytucji oraz postawić pieczęć organizacji;
- wskazanie organu, do którego składa się wniosek (zwykle adresuje się do organu, a tym jest wójt gminy, burmistrz miasta, wojewoda, wyjątkowo do kierownika jednostki w ramach urzędu, np. Dyrektor Wydziału Środowiska i Rolnictwa Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, Wojewódzki Konserwator Przyrody),
- podstawę prawną, na której opieramy swój wniosek (należy przy tym pamiętać, że podstawą prawną jest tytuł ustawy ze wskazaniem Dziennika Ustaw, w której została opublikowana). Wprawdzie

nie jest to konieczne (to urzędnik powinien znać prawo), ale powołanie się na konkretny przepis prawny powinno przyspieszyć załatwienie sprawy.

- uzasadnienie, w jakim celu chcemy uzyskać informację (nie jest wymagane, lecz warto uzasadnić – czasem uzyskamy więcej informacji niż tego chcieliśmy).

- podpis.

Przy składaniu wniosku zawsze należy pamiętać, aby uzyskać potwierdzenie wpływu. Przy osobistym zanoszeniu pisma należy zawsze mieć ze sobą kopię, na której urzędnik potwierdzi nam wpływienie pisma. Wysyłając pismo drogą pocztową należy wysłać je listem poleconym, a dowód nadania zachować. Należy pamiętać, że często zdarza się, iż urząd nie odpowiada na nasze zapytania. Wtedy musimy się przypomnieć. Gdy w terminie (30 dni

na podstawie POŚ, 14 dni wg ustawy o dostępie do informacji publicznej) nie uzyskamy odpowiedzi, można złożyć odwołanie do urzędu wyższego rzędu (za pośrednictwem tego organu, do którego złożyliśmy pismo). Lepiej jednak poinformować urząd I instancji o tym, że upłynął ustawowy termin, a my nie dostaliśmy odpowiedzi. Zwykle to pomaga, a my nie wkraczamy na długotrwałą procedurę odwoławczą. Wniosek możemy sformułować bardzo ogólnie (np. udzielenie informacji o planowanych robotach na rzekach w 2006 r.) lub szczegółowo (o poinformowanie, czy na danej działce jest planowana inwestycja mogąca znacząco oddziaływać na środowisko). Jak sformulujemy pismo, zależy od stanu faktycznego. Gdy niczego nie wiemy, lepsze jest pismo ogólne, natomiast, gdy mamy jakieś informacje (np. plotkę), warto spróbować ją potwierdzić oraz poprosić o szczegóły.

zniszczeniem. Najlepszym rozwiązaniem jest ustanowienie formy ochrony przyrody na takim obszarze. Wbrew pozorom nie jest to zadanie wyjątkowo trudne, zwłaszcza w sytuacji, kiedy danym terenem nikt się nie interesuje. W takiej sytuacji stosunkowo łatwo jest przekonać miejscową Radę Gminy do pomysłu utworzenia nowej formy ochrony, takiej jak użytek ekologiczny czy pomnik przyrody (przecież „wszyscy są za ekologią”). Całkowicie inaczej będzie wyglądała sytuacja w chwili, kiedy ktoś będzie planował wybudowanie w „naszym” miejscu zakładu lub choćby stawu. Należy jednak mieć tego świadomość, że do nas będzie należało nie tylko przekonanie radnych, ale także przygotowanie całej niezbędnej dokumentacji (uchwały, map, uzasadnienia). Nie jest to jednak wyjątkowo ciężkie zadanie i dlatego warto się potrudzić.

Innym wartym zainteresowania zajęciem jest praca przy formułowaniu planów ochrony rezerwatów, parków narodowych i krajobrazowych oraz obszarów sieci Natura 2000. Problemem może być dowiedzenie się, że właśnie jest sporządzany plan ochrony interesującego nas obszaru. Są to dosyć obszerne dokumenty, w których mają być zawarte m.in. wytyczne dotyczące zasad gospodarowania, propozycje do objęcia kolejnych obszarów ochroną konserwatorską, wytyczne odnośnie ochrony czynnej. Warto składać swoje wnioski, bo zdarza się, że piszący mogą nie wiedzieć wszystkiego o interesującym nas obszarze, np. nie znają wszystkich stanowisk rzadkich gatunków zwierząt i roślin.

Bardzo istotne jest również złożenie swoich wniosków przy pracach nad miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Jak już wspominałem, ten dokument powinien uwzględniać także względy ochrony przyrody (np. stwierdzone stanowiska rzadkich gatunków roślin i zwierząt) i krajobrazu. Można także spróbować dotrzeć do planistów, zanim powstanie plan poddawany konsultacjom społecznym i poinformować ich o cennych dla nas miejscach. Jak pokazuje doświadczenie, wtedy łatwiej jest zamieścić w dokumencie cenne dla nas zapisy.

### Żle się dzieje... co robić?

Zapewne zabrzmiało to banalnie, ale w sytuacji, kiedy już jesteśmy przekonani, że źle się dzieje z ważnym dla nas miejscem, należy działać. Jednak przed opisem konkretnych przypadków postaram się nakreślić pewne zasady ogólne postępowania w takich sytuacjach. Gdy tego nie widzieliśmy na własne oczy, na początku warto wybrać się na miejsce konfliktowe. Po jego zlokalizowaniu najlepiej oznaczyć je na mapie, zrobić zdjęcia. To wzmacnia nasze pismo – mapa pozwala urzędnikom na szybką lokalizację miejsca konfliktowego, a zdjęcia mogą stanowić dowód w sprawie. Jeśli dany proceder w tej chwili trwa (np. wycinane są

drzewa), można przy sprzyjających okolicznościach (np. naszej przewadze liczebnej w stosunku do sprawcy) zapytać, czy ma zezwolenie na wycinkę. W takich sytuacjach trzeba jednak uważać na własne bezpieczeństwo – czasem lepiej odejść kawałek (aby nie rzucić się w oczy) i zadzwonić na Policję. Po interwencji telefonicznej warto na piśmie zapytać właściwy urząd, co w danej sprawie zrobił. Zdarza się, że dopiero po takim piśmie urzędnicy zabierają się do działania.

### Co zrobić, gdy...

#### - zlokalizujemy dzikie wysypisko odpadów?

W takiej sytuacji należy poinformować **Wójta Gminy** lub **Burmistrza/Prezydenta Miasta**, a konkretniej urzędnika od ochrony środowiska. Czasem wystarczy telefon, lepiej jednak sporządzić pismo. W nim warto powołać się na **ustawę o utrzymaniu porządku i czystości w gminie. Art. 3 ust. 1** *Utrzymanie czystości i porządku w gminach należy do obowiązkowych zadań własnych gminy*. Pomocny może być także **Art. 5 ust. 1** *Właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez: (...) pozbywanie się zebranych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych oraz nieczystości ciekłych w sposób zgodny z przepisami ustawy i przepisami odrębnymi (ptk 3b)*. Powołując na ten artykuł można poinformować właściciela. Czasem to skutkuje, zwłaszcza gdy zarządcą gruntu jest instytucja publiczna (np. **Lasy Państwowe**).

#### - płynie rzeką dziwna ciecz?

Po zauważeniu takiego zjawiska pierwszym ruchem powinno być zawiadomienie **Straży Pożarnej** (998 lub 112). To jest instytucja, która posiada odpowiedni sprzęt i przeszkolonych ludzi mogących ograniczyć skalę zjawiska. Drugim ruchem powinno być poinformowanie Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska. Następnie warto wystosować pismo do WIOŚ z wnioskiem o informację. Można powołać się przy tym na art. 2 ustawy o inspekcji ochrony środowiska, który mówi:

**Art. 2. 1. Do zadań Inspekcji Ochrony Środowiska w szczególności należy:**

- 1) kontrola przestrzegania przepisów o ochronie środowiska i racjonalnym użytkowaniu zasobów przyrody;
- 2) kontrola przestrzegania decyzji ustalających warunki użytkowania środowiska (...)
- 5) kontrola eksploatacji instalacji i urządzeń chroniących środowisko przed zanieczyszczeniem;
- 6) podejmowanie decyzji wstrzymujących działalność prowadzoną z naruszeniem wymagań związanych z ochroną środowiska lub naruszeniem warunków korzystania ze środowiska,

#### - wycinane są drzewa?

Aby wyciąć, trzeba uzyskać stosowne zezwolenie. Wydawane jest ono przez **wójta gminy** lub **burmistrza/prezydenta miasta** (wyjątkowo przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków) na podstawie **art. 83** ustawy o ochronie przyrody. Ten artykuł określa również wyjątki od konieczności uzyskania zezwolenia. Widząc wycinkę, powinniśmy zadzwonić do tego organu – na nasze pytanie powinniśmy odpowiedzieć uzyskać niezwłocznie. Również u Wójta, Burmistrza lub Prezydenta Miasta interweniuje w sprawie, kiedy uszkodzone są drzewa (np. przez koparkę). **Art. 82** mówi: Aby dowiedzieć się o efektach naszej interwencji, warto złożyć wniosek do urzędu, żeby otrzymać odpowiedź na piśmie.

#### - niemożliwy jest dostęp do rzeki, np. płot stoi w korycie rzeki?

Po stwierdzeniu przeszkody pozostaje nam poinformować na piśmie (tutaj nadmierny pośpiech nie jest konieczny – nikt w przeciagu kilku godzin płotu nie rozbierze) do **Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego**. W piśmie należy powołać się na dwa artykuły: **art. 119 ustawy o ochronie przyrody**, którego treść brzmi następująco: *Zabrania się wznoszenia w pobliżu morza, jezior i innych zbiorników wodnych, rzek i kanałów obiektów budowlanych uniemożliwiających lub utrudniających ludziom i dziko występującym zwierzętom dostęp do wody, z wyjątkiem obiektów służących turystyce wodnej, gospodarce wodnej lub rybackiej oraz związanych z bezpieczeństwem powszechnym i obronnością kraju* oraz **art. 81 ustawy Prawo budowlane**, który w **ust. 1** mówi, iż *Do podstawowych obowiązków organów administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego należą:*

1) nadzór i kontrola nad przestrzeganiem przepisów prawa budowlanego

2) a) zgodności zagospodarowania terenu z miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego oraz wymaganiami ochrony środowiska,

#### - zwierzęta są niehumanitarnie traktowane?

Bardzo często można spotkać przypadki, kiedy zwierzęta są dręczone. Warto wiedzieć, że *nieuzasadnione lub niehumanitarne zabicie zwierząt oraz znęcanie się nad nimi jest zabronione (art. 6 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt)*. Ust. 2 te same ustawy mówi, co należy rozumieć przez *znęcanie się nad zwierzęciem*. W razie bycia świadkiem takiej sytuacji należy podjąć działania, które są wskazane w art. 7 ust. 1. Jego treść brzmi następująco: **1. Zwierzę, które jest rażąco zaniedbywane lub okrutnie traktowane, może być odebrane, czasowo lub na stałe, właścicielowi bądź innej utrzymującej je osobie, na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) podjętej z urzędu lub na wniosek organu Policji, leka-**

rza weterynarii albo inspektora Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce lub upoważnionego przedstawiciela innej organizacji społecznej o podobnym statutowym celu działania i przekazane do schroniska dla zwierząt albo pod opiekę innej osoby lub instytucji. Zatem mamy do wyboru kilka instytucji, które powinny zareagować na nasz sygnał. Wydaje się, że najwłaściwszym rozwiązaniem jest poinformowanie właściwej organizacji społecznej (gdy znamy taką) lub Wójta (gdy dzieje się to w godzinach pracy urzędu). Jeśli nie, to raczej należy zadzwonić na Policję.

#### - gdy walory obszaru chronionego są zagrożone?

Niestety, często zdarza się, że objęcie ochroną jakiegoś terenu lub obiektu nie zatrzymuje jego degradacji. Czasem jest to spowodowane przez samą przyrodę (np. zarastanie krzewami torfowiska), a czasem przez działalność ludzką (np. wysypywanie śmieci do oczka wodnego). W takiej sytuacji należy interweniować u zarządcy terenu. Zwykle to jest Wojewódzki Konserwator Przyrody lub jego służby, takie jak zarządy parków krajobrazowych (zwykle powierzchniowe formy ochrony takie jak rezerwy przyrody, parki krajobrazowe, obszary chronionego krajobrazu, obszary Natury 2000, czasem małe formy ochrony) lub Wójta, Burmistrza, Prezydenta Miasta (tzw. małe formy ochrony takie jak pomniki przyrody, stanowiska dokumentacyjne, użytki ekologiczne, zespoły przyrodniczo-krajobrazowe). Dla poszczególnych form ochrony wprowadza się zakazy wskazane w ustawie o ochronie przyrody: Ustawodawca wskazał ich katalog dla poszczególnych form ochrony w:

**Art. 15 dla parku narodowego i rezerwatu przyrody**

**Art. 17 dla parku krajobrazowego**

**Art. 24 dla obszarów chronionego krajobrazu**

**Art. 33 ogólny zakaz dla obszarów sieci Natury 2000**

**Art. 45 dla małych form ochrony**

**Art. 52 dla stanowisk gatunków objętych ochroną gatunkową**

Należy jednak pamiętać, że wskazane w ustawie zakazy **mogą** (z wyjątkiem rezerwatów przyrody i parków narodowych) być ustanowione, ale nie muszą. Wprowadzane są w życie wspomnianymi już rozporządzeniami wojewody lub uchwałami rad gminy. Niestety, są one trudno dostępne. Zwykle jest tak, że do aktów prawa miejscowego są wprowadzane wszystkie możliwe zakazy, zatem przy podejrzeniu łamania któregoś z zakazów należy interweniować albo u zarządcy, albo na Policji. Może się zdarzyć taka sytuacja, że dla danego terenu może nie być rozporządzenia wydanego na podstawie obowiązującej ustawy. W takiej sytuacji obowiązuje stary akt prawny na mocy art. 157 uop. Niestety, często tego artykułu nie znają urzędnicy i czasem trzeba im to uświadomić.

RAFAŁ JASIŃSKI



RAFAŁ JASIŃSKI

*Ustanawianie form ochrony przyrody może zapobiec regulacji wód*

## Wzór pisma interwencyjnego

Lublin, dnia 16 stycznia 2006 r.

Towarzystwo dla Natury i Człowieka  
w Lublinie  
ul. Głęboka 8A  
20-612 Lublin

Sz. P. Beata Sielewicz  
Wojewódzki Konserwator Przyrody  
Lubelski Urząd Wojewódzki w Lublinie

W dniu 15 stycznia br. podczas wizji terenowej na odcinku rzeki Wieprz nasz przedstawiciel stwierdził świeżą wycinkę około 20 drzew na prawym (wschodnim) brzegu rzeki, poniżej miejscowości Dobryniów. Ze względu na duże rozmiary wycinki na stosunkowo małym obszarze naszym zdaniem ma ona charakter dewastacyjny i wysoce negatywnie wpływa na obszar o wysokich walorach przyrodniczych i krajobrazowych jakim jest Pawłowski Obszar Chronionego Krajobrazu. Do pisma dołączamy płytę CD-R zawierającą fotografie wykonane na miejscu wycinki.

W tym samym dniu nasz przedstawiciel stwierdził dewastację lewego brzegu w miejscowości Dobryniów. Polega ona na rozjeżdżeniu ciężkim sprzętem rolniczym brzegu rzeki oraz składowaniu w przyłomie bliżej nieokreślonej roślinności w odległości kilku metrów od koryta rzeki.

W związku z powyższym zwracamy się zapytaniem, czy służby ochrony przyrody są w posiadaniu informacji o tych faktach? Czy osoby wycinające drzewa posiadają stosowne zezwolenia Wójta na wycinkę drzew? Jeśli tak, czy zezwolenie zostało wydane w uzgodnieniu z Wojewodą?

Jeśli odpowiedź na wyżej postawione pytania będzie negatywna, wnioskujemy o podjęcie energicznych działań mających na celu powstrzymanie wycinki drzew na wyżej wymienionym obszarze oraz wyciągnięcie stosownych przewidzianych przez obowiązujące prawo konsekwencji w stosunku do osób dokonujących dewastacji obszaru chronionego krajobrazu. Jest to o tyle ważne, że do podobnej sytuacji doszło już na przełomie 2001/2002 r.

Z poważaniem  
Rafał Jasiński

Załącznik: Płyta CD z fotografiami przedstawiającymi dewastację krajobrazu Pawłowskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu